

# SZTUKA PROSTOTY

tekst: ANNA LEWCUK

foto: TOMASZ MARKOWSKI

**KAŻDY KONESER PIĘKNA WIE, ŻE WARTO SIĘ PRZY TYM BUDYNKU ZATRZYMAĆ NA DŁUŻSZĄ CHWILĘ. BO CÓŻ WIĘCEJ MOŻE PRZEKONUJĄCO ŚWIADCZYĆ O TYM, ŻE ZNALEŻLIŚMY SIĘ W PRESTIŻOWYM MIEJSCU, JAK NIE WYRAFINOWANA I DOPRACOWANA W NAJMNIJSZYM SZCZEGÓLE ARCHITEKTURA.**



**IDEI** współczesnego piękna materialny wyraz nadali architekci z krakowskiego Biura Architektonicznego Barycz i Saramowicz. Zaprojektowali oni rezydencję, którą z całą odpowiedzialnością można nazwać jedną z pereł naszej rodzimej, nowoczesnej architektury.

### DOM BEZ OKIEN

Układ budynku w idealny sposób zdefiniował działkę, otwierając ogród oraz strefę pobytu dziennego na przepiękną panoramę Krakowa. Można stąd podziwiać przedwojenny modernistyczny kościół na Górze Borkowskiej i Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Doskonale widać też legendarny Erem Kamedułów na Srebrnej Górze na Bielanach. Jednocześnie budynek pełni rolę izolatora, gdyż od strony głośnego obszaru zurbanizowanego nie posiada okien. Z tego też powodu ta abstrakcyjna forma przestrzenna budzi olbrzymie zainteresowanie publiczności.

— *Okoliczni mieszkańcy nazywają tę rezydencję „domem bez okien”, co przynosi nam chlubę. Ta wyrazista reakcja oznacza bowiem, że budynek zajmuje ważne miejsce w świadomości zbiorowej* — podkreślają dr Rafał Barycz i dr Paweł Saramowicz, autorzy projektu.

### SYMBOLICZNY DUET

Koncepcja budynku zasadza się na skrzyżowaniu dwóch brył. Dwukondygnacyjny gmach z dwuspa-



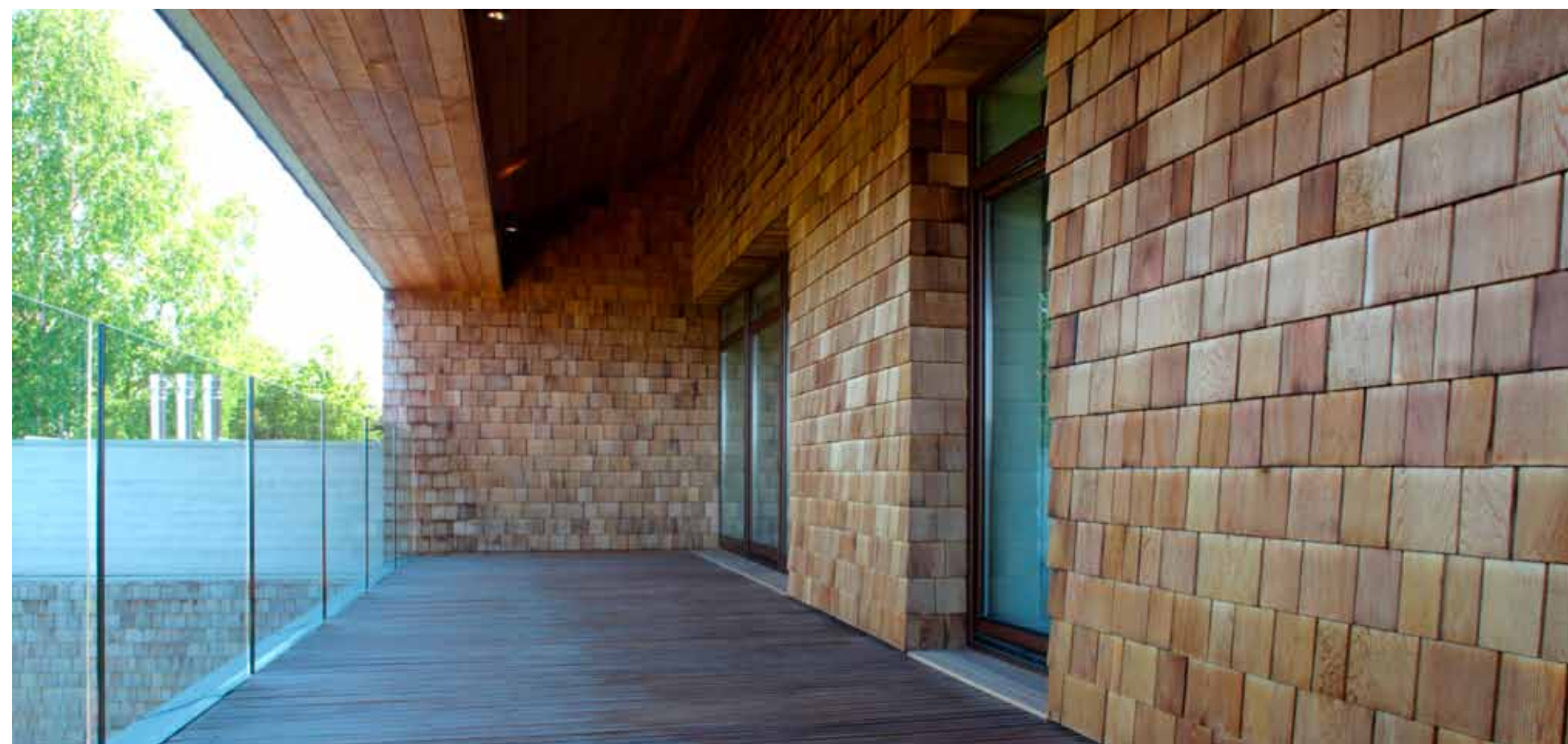
dowym stromym dachem to archetyp głęboko zakorzeniony w polskiej tradycji, bo właśnie tak najczęściej wyobrażany jest dom. Przenika przez niego modernistyczny pawilon o płaskim dachu. W ten sposób zrodził się zasadniczy zrąb projektu. — *Kiedy po raz pierwszy zobaczyłem projekt, byłem zaskoczony brakiem okien od strony wejściowej oraz nietuzinkowym doborem materiałów. Jestem jednak otwarty na interesujące rozwiązania. Cenię twórców pewnych swoich idei i potrafiących przekonać do nich innych* — opowiada właściciel rezydencji.

### BETONOWE LICO

Budynek został skomponowany ze starannie wyselekcjonowanych materiałów. W myśl często przywoływanej przez Barycza i Saramowicza zasady Miesa van der Rohe, forma architektoniczna jest tu bardzo oszczędna, pozbawiona dekoracji i zbędnych ozdób. Kompozycja materiałowa to wyrafinowane połączenie naturalnego gontu z niezwykle kreatywnym materiałem, jakim jest beton licowy.

— *Le Corbusier mawiał, że beton to współczesna odmiana kamienia. Materiał ten charakteryzuje się dużą siłą wyrazu. Jest bardzo ekspresyjny. Pięknie koresponduje z prawdziwą dranicą, czyli gontem szczypanym z cedru kanadyjskiego* — zauważa dr Rafał Barycz.

Drewno nie powinno być w żaden sposób impregnowane, ponieważ z biegiem czasu samoistnie



pokrywa się szlachetną szarą patyną. Barwa te idealnie komponuje się z naturalnym kolorem betonu elewacyjnego.

### MIESZANA METODA

Beton elewacyjny można wykonywać w dwojaki sposób. Pierwszym z nich jest budowa muru żelbetowego i odwrócenie warstw ściany zewnętrznej w budynku. Termoizolacja przechodzi wtedy do wewnątrz, a od środka jest kryta warstwą ceglanej wymurówki. Powszechnie uważa się jednak, że w budynku o całkowicie żelbetowej konstrukcji nie panuje tak zdrowy mikroklimat, jak w obiektach wybudowanych z ceramiki. Ponadto ten wariant nie całkiem dobrze sprawdza się w naszych warunkach klimatycznych. Dlatego alternatywnym rozwiązaniem jest wykonanie betonu architektonicznego, który nie pełni funkcji konstrukcyjnej. — *Rezydencja została zbudowana w technologii mieszanej żelbetowo-murowanej. Do wzniesienia ścian użyliśmy pustaków ceramicznych marki Wienerberger. Były one następnie okładane gontem w układzie dwuwarstwowym albo oblewane*

*warstwą betonu licowego o grubości około 12 cm — tłumaczy dr Paweł Saramowicz.*

### SZYK WSPÓŁCZESNOŚCI

Niecodzienna faktura betonu, widoczna na ścianach budynku, to naturalny odcisk desek szalunkowych. Efekt fakturowy można uzyskać metodą tradycyjną, czyli podbijając blaty szalunkowe deskami od spodu. Tutaj użyto jednak specjalnych matryc do fakturowania betonu elewacyjnego marki Roeckli. Odcisk jest negatywem drewna, które w znaczącej ilości występuje na elewacji. Cedr kanadyjski został użyty również do wykończenia segmentowych bram garażowych, opartych na technologii marki Normstahl. Całość dopełniają materiały stosowne dla współczesności. Szczególną uwagę należy zwrócić na dyskretne, pozbawione widocznych elementów mocujących i pochwytywów całoszklane balustrady oraz tytanowo-cynkowe obróbki blacharskie. — *Jako elementy ogrodzenia i rzeźby przestrzeni zastosowaliśmy gabiony, czyli kosze ze stali ocynkowanej, wypełnione tłuczniem granitowym. Ten naturalny budulec wywodzi się z hydrobu-*

*downictwa, ale jest też idealny do zastosowań architektonicznych. Jest to wyjątkowe, innowacyjne tworzywo, za pomocą którego można kreować wyrafinowane rozwiązania przestrzenne — mówi dr Paweł Saramowicz.*

Fasada budynku zamieniła się w monumentalną kompozycję o silnym ładunku emocjonalnym i wyrazistej ekspresji. Widać, że twórcy willi zadbali nie tylko o ogólny wyraz estetyczny. Przeanalizowali każdy szczegół.

— *Z niepokojem patrzę na budynki, w których idea architektoniczna staje się nieczytelna z powodu wyrastającego z dachu agresywnego lasu kominów. W naszym projekcie przewody kominowe z płaszczem ze stali nierdzewnej stanowią jedynie dyskretną ozdobę. Również kolor stolarki otworowej dobrano tak, aby spójnie łączył się z barwą gontu. Podziały okien są starannie przemyślane i mają ścisłą relację z układem pomieszczeń — podkreśla architekt Paweł Saramowicz.*

### OTWARTA NA OTOCZENIE

Swobodne wyjście na zewnątrz umożliwiają cztery wygodne tarasy. Ten towarzyszący strefie pobytu dziennego, wykonany jest z desek drewnianych. W tym miejscu zainstalowano też całoroczną wannę z hydromasażem. Taras pod okapem towarzyszy strefie prywatnej, stanowiąc w letnie dni jej naturalne przedłużenie. Dach płaski nad pawilonem również może być wykorzystany do odpoczynku na świeżym powietrzu. Do dyspozycji gości jest mały balkon przy niezależnej sypialni na piętrze.

W holu wejściowym wzrok mimowolnie kierujemy na imponującą bryłę schodów. Architekci postawili na konstrukcję wspornikową z żelbetowymi stopnicami i samonośną, ledwie dostrzegalną szklaną balustradą. Dzięki tej ażurowej formie widać stąd przestrzeń ogrodu i zieleń, niemal przekraczającą próg domu.

### NA UNIWERSALNEJ BAZIE

W opinii architektów, dobrze zaprojektowany budynek nie wymaga dużego zaangażowania w organi-



zację przestrzeni, gdyż sama architektura narzuca wiele gotowych rozwiązań.

— *Bardzo wysoko cenię współpracę z inwestorem, który posiadał nie tylko odpowiednie środki na wzniesienie gmachu, ale przede wszystkim dysponuje stosownym kapitałem intelektualnym i wyrafinowanym gustem. Z uznaniem pragnę podkreślić, że aranżacja wnętrza, która idealnie odzwierciedla myśl zawartą w projekcie architektonicznym, jest zasługą Krzysztofa. Budynek nie może być bezduszną galerią mebli. Powinien narodzić się latami, nasycić dodatkami. Zadaniem architekta jest zatem stworzenie uniwersalnej bazy, która to wszystko uniesie* — podkreśla dr Rafał Barycz.

Wnętrza domu miały być niezmiennie modne i eleganckie, niczym angielski garnitur. Zostały starannie rozplanowane z uwzględnieniem gustów i przyzwyczajęń ich użytkowników. Hol jest miejscem strategicznym, skąd odbywa się dalsza dystrybucja ruchu. Mamy stąd swobodny dostęp do garderoby okryć wierzchnich, garażu ze strefą techniczną i pomocniczą, łazienki dziennej oraz korytarza prowadzącego do obszernego salonu.

#### SCENA CODZIENNOŚCI

Spójność zewnętrznego wyrazu rezydencji i jej pomieszczeń podkreślają materiały elewacyjne, które w uzasadnionych formalnie miejscach wprowadzono do wnętrza budynku. Takim akcentem jest ściana z kominkiem, której betonowe lico dzieli przestrzeń dzienną na dwie przytulne strefy.

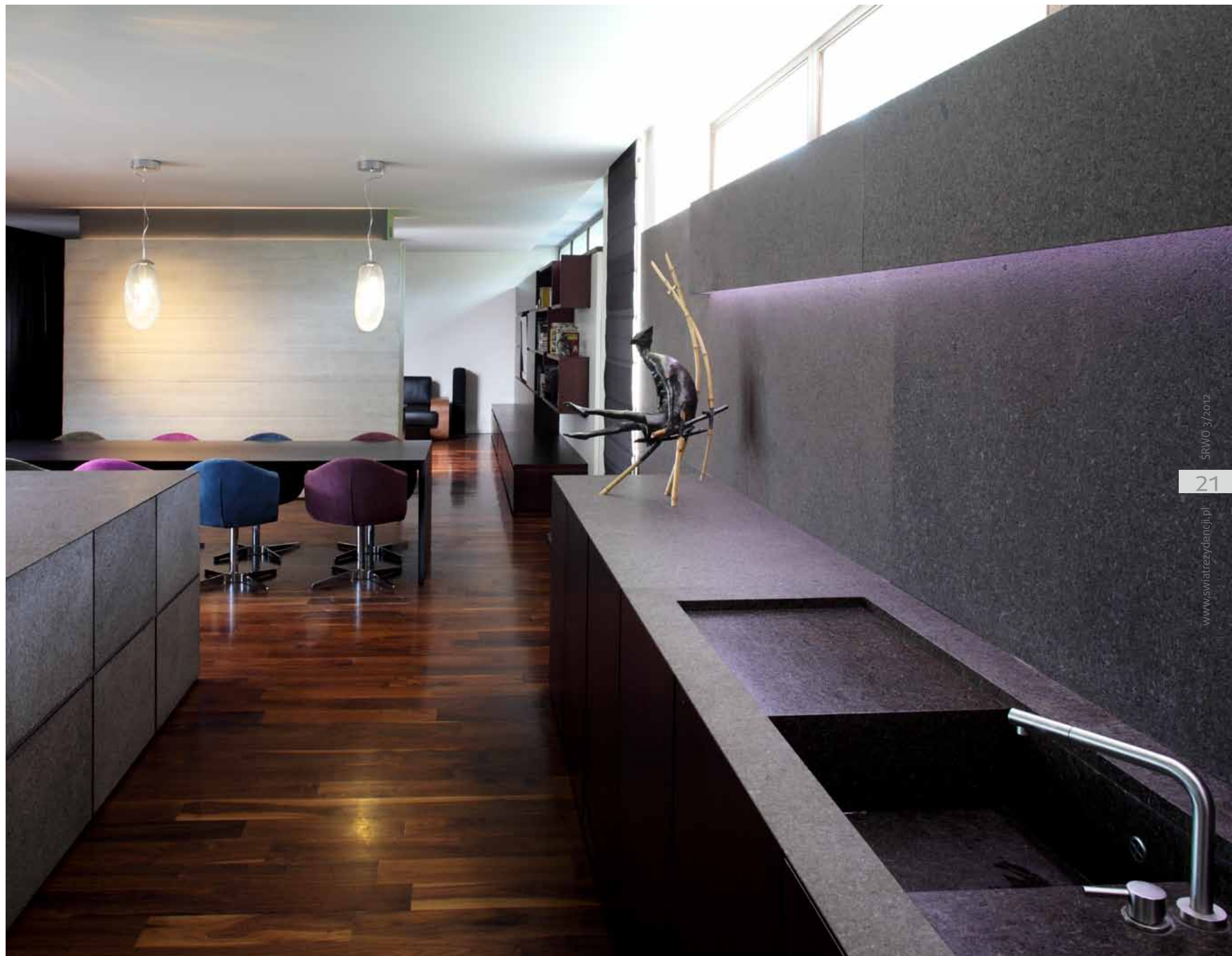
— *Rafał uprzedzał mnie, że nie należy eksperymentować z ilością materiałów. Według niego to generalna zasada. Dostosowałem się do tych uwag i postawiłem na jednolite podłogi wyłożone orzechem amerykańskim* — opowiada właściciel obiektu.

#### DESIGN W TOWARZYSTWIE OBRAZÓW

Jednoprzestrzenna kuchnia z jadalnią oraz część kominkowa to imponująca strefa pobytu dziennego, okraszona światowym designem i dziełami czołowych przedstawicieli polskiego malarstwa. Inwestor jest kolekcjonerem obrazów bliskich jego poczuciu estetyki. Dzieła te, mimo że powstawały w innych epokach, wyśmienicie odnajdują się w nowoczesnych przestrzeniach krakowskiej rezydencji.

— *Można tu obejrzyć Wyspiańskiego, Malczewskiego, Witkacego czy Mehoffera. Mówi to niewątpliwie o kapitale społecznym, bo nie jest to tylko jednorazowa inwestycja, ale zbiór świadczący o poszanowaniu dorobku przeszłych pokoleń oraz szacunku dla ich życia i twórczości* — podkreśla architekt Rafał Barycz.

Luźnym posiłkom z przyjaciółmi, jak i wytwornym kolacjom, sprzyja reprezentacyjny stół jadalniany. Ustawiono przy nim wygodne fotele marki Ligne







Roset, utrzymane w szlachetnych odcieniach zieleni, granatu i fuksji. O odpowiednią atmosferę spotkań dbają też eleganckie, włoskie lampy z dmuchanego szkła, wypatrzone w katalogach Murano Due. Oświetleniem można sterować za pomocą pilota, budując odpowiednie do okazji nastroje i sceny świetlne.

#### LEGENDA PRZY KOMINKU

Mniej formalny klimat panuje za betonową ścianą, która wyodrębniła kącik kominkowo-telewizyjny. Pod świetlistą osłoną interesującej lampy, której purystyczna forma zrodziła się w studio Porsche Design, można zaszyć się z książką. Relaks przyjemnia też wygodne zagłębienie legendarnego fotela Eamesów, zaprojektowanego dla słynnej Vitry. — *Ściana z telewizorem jest pomysłem mojego kolegi artysty-plastyka, którego poprosiłem, aby moje wizje aranżacyjne ubrał w formę rysunku. Ażurową część meblościanki wypełniły książki, rzeźby i bibeloty nabyte w czasie podróży* — mówi gospodarz.

Obszerny salon z częścią kominkową niewątpliwie kusi do przebywania w otoczeniu gości lub samotnego odpoczynku. Mimo to gospodarz lubi od czasu do czasu schować się od świata w przytulnym zacisku swojego gabinetu. Pani domu natomiast chętnie zasiada przy stole jadalnianym, ale jak z uśmiechem podkreśla, zdarza się jej również często pracować, siedząc z laptopem w łóżku.

#### CENTRUM PRZESTRZENI

Niewątpliwie jednak istotnym miejscem w domu jest kuchnia, którą inwestor określa jako centrum domowej przestrzeni. Urządzeniu tego miejsca poświęcił wiele czasu i energii. Długo szukał firmy, która zajmie się zaprojektowaniem mebli kuchennych na odpowiednim poziomie.

— *Odwiedzałem wiodących producentów, szukałem najlepszej jakości materiałów, które sprawdzą się na lata. Potrzebowałem czegoś ponadczasowego, dlatego zainteresowała mnie włoska marka Minotti Cucine. Kuchnia tego producenta była sporą inwestycją, ale potraktowałem ją jako integralną część architektury* — opowiada pan Krzysztof.

— *Krzysiek ma bardzo dobry gust i z powodzeniem mógłby zostać projektantem. Jestem bardzo dumna z kuchni. Oprócz tego, że wygląda imponująco, jest bardzo funkcjonalna* — dodaje Katarzyna, pani domu.

W monumentalnej zabudowie kuchennej, wykonanej z granitu brazylijskiego i wyglądającej niczym jeden blok kamienia, zmieściły się niezbędne sprzęty renomowanej niemieckiej marki Gaggenau, szuflady na akcesoria oraz pojemny, zintegrowany z meblami granitowy zlewozmywak. Nawet królujący nad półwyspem okap stanowi nieodłącz-





ny element spójnej całości, która prezentuje się jak skalny monolit.

#### KROK PO KROKU

Tuż za częścią kuchenną znajduje się inteligentnie wydzielona, niewidoczna spiżarnia, której bogate wyposażenie i zapasy nie zakłócają aranżacyjnego porządku. Zadbano o wygodną komunikację pomiędzy tymi strefami, zorganizowano też bliski dostęp do garażu.

— *W poszukiwaniu najkrótszej drogi liczyliśmy kroki* — opowiada gospodarz. — *Wyliminowałem w ten sposób konieczność spacerowania z ciężkimi zakupami. Dla wygody zaplanowałem też pionowy tunel z sypialni do pralni, który pozwala zrzucić ubrania bezpośrednio do strefy gospodarczej.*

Równie logicznie zorganizowana została strefa prywatna na piętrze. Linearne rozmieszczenie pomieszczeń pozwala w naturalny sposób przejść z sypialni do garderoby, a następnie do eleganckiego salonu kąpielowego.

#### UCZTA KONESERA

Z artykulacją budynku doskonale współgra jego otoczenie. Nawierzchnię wykonano z jednolitej kostki granitowej, natomiast linię budynku wypukła opaska żwirowa. Całość dopełnia nowoczesna





sztuka ogrodowa. Budynek wyrasta z jednorodnego dywanu pięknie utrzymanej trawiastej murawy. Rośliny pojawiają się jedynie na skarpach, zdobiąc otoczenie w sposób stonowany.

Z dużą kulturą zastosowano elementy oświetleniowe. Najwyższej jakości oprawy są oszczędne w wyrazie i nie konkurują z architekturą. Wstępem do reprezentacyjnej części posesji jest ascetyczny kubik, rodzaj rzeźby przestrzennej i architektonicznego pendant, który niesie w sobie użyteczne funkcje, przewidziane dla strefy wejściowej, takie jak zadaszenie, domofon czy skrzynka pocztowa.

— W tym budynku skupia się jak w soczewce filozofia przestrzennego działania naszego biura architektonicznego. Pierwszą zasadą aksjologiczną towarzyszącą naszym projektom jest przekonanie, że w architekturze piękno jest kształtem celowości. Forma budynku powinna zatem wypływać z potrzeb użytkowych. Po drugie – współczesna polska architektura musi być progresywna i hipernowoczesna, jednocześnie nie będąc kalką stylu międzynarodowego. Mamy własną bogatą tradycję architektury, własne korzenie, z których możemy czerpać — puentują architekci Barycz i Saramowicz. 🏠

